

Gabriela Mikołajczyk, Katarzyna Szurkowska

Gniezno, woj. poznańskie

Informator Archeologiczny : badania 20, 218-219

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

odnotowano regularne przyciemnianie o szerokości około 0,4 m, o wypełniaku składającym się z gliniastej próchnicy przemieszanej z licznymi kamieniami, częściowo o regularnym układzie. Po odsłonięciu całości przyciemnienia okazało się, że są to pozostałości ścian budynku produkcyjnego huty, w którym znajdował się główny piec produkcyjny. Ściany wzniesione były na planie zbliżonym do owalu. W części W, w miejscu największego przewężenia budynku grubość ściany wzrasta do około 1,5 m. Na podstawie układu nawarstwień przypuszczać możemy, że w miejscu tym konstrukcja budynku została dodatkowo wzmocniona murem przyporowym. Interesującym jest, jak się wydaje, fakt przerwania ciągłości ściany na odcinku około 1 m /w części NW/. Przerwa ta jest optymalną szerokością odpowiadającą wymiarom otworu drzwiowego, który znajdował się zapewne w tej samej części budynku. Ciekawym rozwiązaniem konstrukcyjnym budynku jest jego część wschodnia. W połowie długości drugiego z pieców /znajdującego się na przedłużeniu osi pieca głównego/ ściany budynku zakamują się i kończą w odległości 0,3 - 0,5 m od ściany pieca. A zatem budynek osłaniał jedynie piec główny - służący do wytopu masy szklanej i produkcji wyrobów, a tzw. piec dodatkowy znajdował się częściowo poza powierzchnią osłoniętą ścianami, chociaż zapewne przykryty był dachem. Pewną wskazówką sugerującą zadaszanie całości huty są zachowane dwie jamy poszupowe znajdujące się na przedłużeniu ścian budynku. Poza obiektami o jednoznacznym technologicznym przeznaczeniu odkryto także kilka obiektów, które są nierozdzielnie związane z działalnością produkcyjną huty. W bezpośrednim sąsiedztwie ściany S budynku znajduje się jama /być może odpadowa/ o wymiarach 1,5 x 1,5 m i głębokości dochodzącej do 1,2 m. Jest ona w całości wypełniona dużymi spiekami szklarskimi oraz kamiennymi elementami konstrukcyjnymi. W odległości 1,5 m od N ściany budynku znajdowały się dwa duże paleniska o średnicy dochodzącej do 1 m. Nie można wykluczyć, że są to paleniska bezpośrednio powiązane z procesem technologicznym huty. Otrzymywany tu popiół drzewny mógł być dodawany do zestawu szklarskiego jako jeden z podstawowych składników szklotwórczych.

Podczas badań wydobyto także kilkadziesiąt fragmentów wyrobów szklanych, zlokalizowanych w przeważającej części w bezpośrednim sąsiedztwie pieców. Najczęściej występującymi wyrobami były różnorodne naczynia szklane. Poza tym w kilku przypadkach natrafiono na niewielkie fragmenty szyb gomółkowych.

Przeprowadzona analiza pozwoliła na jednoznaczne stwierdzenie okresu, w którym prowadzona była działalność produkcyjna. Wydobyte naczynia oraz gomółki były typowymi formami dla XV w. Datowanie to poparte jest dodatkowo źródłami pisanymi, w których w 1438 r. wspomina się o działającej w Głzycy hucie szkła.

Materiały zabytkowe i dokumentacja znajdują się w Pracowni Dziejów Szkła Instytutu Archeologii i Etnografii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Badania zakończono.

GNIEZNO
woj. poznańskie

Muzeum Początków Państwa Polskiego
w Gnieźnie

Badania pod kierunkiem dr Gabrieli Mikołajczyk prowadziła mgr Katarzyna Szurkowska. Pierwszy sezon badań. Kaplica pw. św. Stanisława. Okres nowożytny /XVI w./.

Na stanowisku 15 /ary: 22, 23, 26, 27, 30, 31/ prowadzono prace wykopaliskowe w miejscu występowania relikwów kaplicy pod wezwaniem św. Stanisława, ufundowanej w 1522 r. przez prymasa Jana Łaskiego.

Po raz pierwszy zarysy obiektu odsłonięto w 1947 r., a w 1965 r. przebadano drogą prac wykopaliskowych jego część północną /absyda/. Celem podjętych na nowo badań jest weryfikacja hipotezy o wykorzystaniu przez budowniczych kaplicy, ruin znacznie starszej budowli - być może przedromańskiego kościoła grodowego z czasów Mieszka I.

Kaplica zbudowana została na planie koła /średnica wewnętrzna 9,10 m/ z trzema absydami od strony północnej, wschodniej i zachodniej /średnica wewnętrzna absyd 4 m/. Grubość muru

pomieszczenia centralnego wynosi 1,85 m, a grubość muru absyd 1,25 m. Wejście znajdowało się najprawdopodobniej od strony południowej. Symetrycznie względem niego dobudowane były dwie przypory o rzucie kwadratowym.

W wyniku tegorocznych prac ponownie odsłonięto zbudowaną z kamienia, miejscami uzupełniane cegłą mury kaplicy, do głębokości około 0,50 m. Ponadto we wnętrzu obiektu odkryto pozostałości krypty grobowej o przypuszczalnie kolebkowym sklepieniu i ceglanej posadzce. Krypta zajmowała około 0,75 części centralnej kaplicy oraz absydę wschodnią i północną. W części północno-wschodniej i północno-zachodniej głównego pomieszczenia, symetrycznie względem osi północ-południe znajdowały się dwa ceglane murki narożnikowe. Do krypty prowadziły wykonane z zaprawy schody wbudowane w ceglany mur zamykający pomieszczenie od południa. Na podstawie rekonstrukcji łuku sklepienia można maksymalną wysokość krypty określić w przybliżeniu na 1,60 - 1,90 m.

Warstwy przykrywające mury miały charakter przemieszany - zawierały materiał od wczesnego średniowiecza do współczesności. Wnętrze krypty wypełniały warstwy gruzowikowe z materiałem średniowiecznym i nowożytnym. Na południe od zamykającego kryptę murka, na niewielkim odcinku zaobserwowano niezaburzony układ warstw z materiałem wyłącznie wczesnośredniowiecznym /poł. X - poł. XI w./.

Z uzyskanych w wyniku tegorocznych prac i zasługujących na uwagę znalezisk wymienić należy fragment późnośredniowiecznego wykonanego z brązu okucia. Na obecnym etapie badań trudno jednoznacznie określić chronologię kamiennych murów kaplicy.

Materiały i dokumentacja z badań znajdują się w Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie.

Badania będą kontynuowane w przyszłym sezonie wykopaliskowym.

JANKÓW ZALEŚNY
woj. kaliskie
Stanowisko 1

Biuro badań i Dokumentacji Zabytków
w Kaliszu

Badania prowadzili mgr Grzegorz Teske i mgr Janusz Tomala. Finansował WKZ w Kaliszu. Pierwszy sezon badań. Dwór nowożytny.

Stanowisko położone jest wśród łąk na prawym brzegu rzeki Kuroch, około 250 m od szkoły podstawowej i około 50 m na południe od drogi polnej łączącej skrzyżowanie dróg, znajdujących się w pobliżu szkoły z kościołem. Obiekt o średnicy około 25 m, obecnie słabo zaznacza się w terenie. Od północy dochodzi do niego grobla, miejscami niewidoczna w terenie.

Amatorskie prace wykopaliskowe dokonał na niniejszym obiekcie w 1948 r. nauczyciel z Jankowa Zalesnego - Wincenty Strzykowski. W literaturze archeologicznej stanowisko interpretowane jest jako grodzisko stożkowe z fazy E wczesnego średniowiecza z fosą i wałem. Na stanowisku 1 w Jankowie Zalesnym założono trzy wykopy sondażowe. Sondaż I o wymiarach 35 x 1,5 m swoim zasięgiem obejmował domniemane wały, fosę oraz część wachodnią kopca. Wykop II o wymiarach 5 x 1,5 m obejmował stronę zachodnią kopca oraz część przylegająca do niego. Sondaż III o wymiarach 6 x 1 m przecinał w poprzek groblę.

W trakcie prac wykopaliskowych odsłonięto na kopcu płytki, prostokątny /4 x 2 m/ fundament kamienny bez zaprawy. Świadczy to, że być może był on przygotowany pod jednokondygnacyjny budynek o konstrukcji naziemnej - drewnianej. W zagłębieniu terenu, interpretowanym dawniej jako fosa, odsłonięto konstrukcje drewniane przypominające skrzynię. Wąskoprzestrzenny wykop nie uchwycił całej konstrukcji. Ustalono jedynie jej zasięg wzdłuż linii E-W. Analiza warstw zalegających w wykopach, budowli, chronologii materiału zabytkowego ustaliła, że badany obiekt to relikwiny nowożytnego dworu mieszkalno-obronnego usytuowanego na nasypie ziemnym. Kształt kopca to efekt wybrania ziemi i złożenie jej w jednym miejscu. Największą ilość nakładu zebrano z miejsca między nasypem a rzeką Kuroch. Powstało w ten sposób dość płytkie, rozległe zagłębienie, które zapewne w okresie podwyższonych stanów wód było wypełnione wodą. Za fosą, bezpośrednio przy Kurochu, widoczne jest nieznaczne wyniesienie terenu, dotychczas